

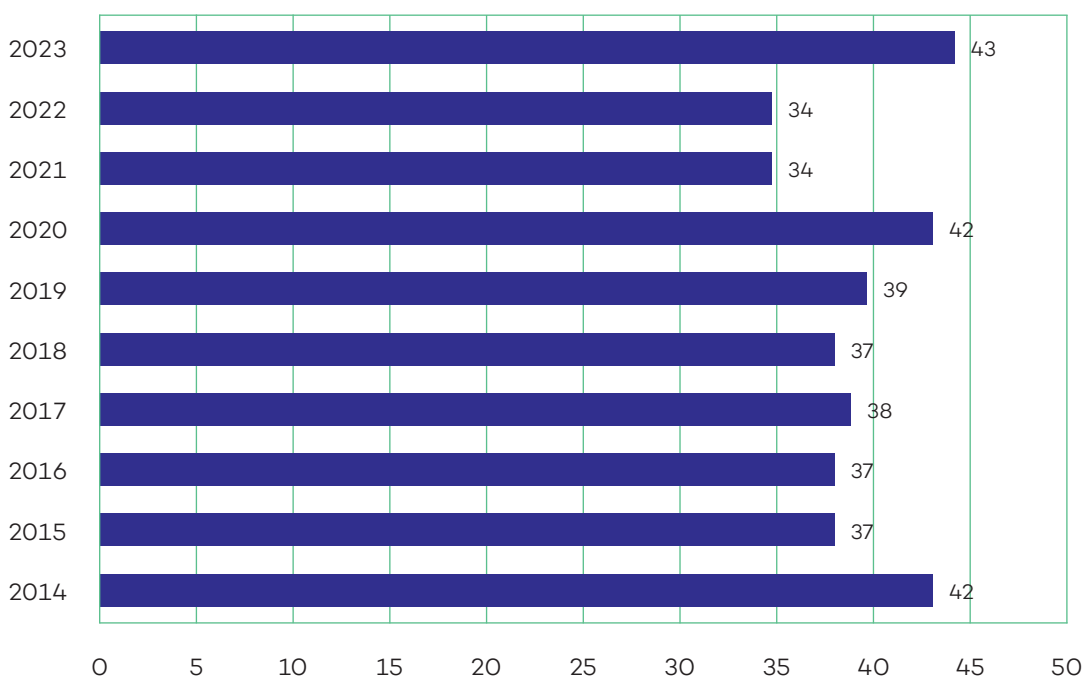
# STAN CZYTELNICTWA W 2023 ROKU

# 43%

## WZROST CZYTELNICTWA O 9 PUNKTÓW PROCENTOWYCH

W 2023 roku lekturę co najmniej jednej książki w ciągu dwunastu miesięcy poprzedzających badanie zadeklarowało **43%** badanych, o 9 punktów procentowych więcej niż w dwóch ostatnich latach, najwięcej od 10 lat. To wyraźnie więcej niż w poprzednich latach – poza rokiem 2020 wskaźnik ten przez niemal całą dekadę utrzymywał się na niższym poziomie. Ten wzrost jest szczególnie dobrze widoczny, jeśli weźmie się pod uwagę wyniki pomiarów wykonanych przez Bibliotekę Narodową w latach 2021 i 2022.

### Czytanie książek w Polsce w latach 2014–2023



Źródło: Biblioteka Narodowa

Odsetek osób, które czytały siedem lub więcej książek w ciągu roku nie zmienił się znacząco i wynosi 8%.

Warto podkreślić zmianę, jaka zaszła w bibliotekach między rokiem 2020 a 2023, i wzrost odsetka odwiedzających je mężczyzn aktywnych zawodowo (w wieku 25+), **który się podwoił**. Okazało się, że wpisany w Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa wymóg otwarcia bibliotek publicznych w co najmniej połowę sobót w ciągu roku poszerzył dostępność bibliotek dla osób aktywnych zawodowo, zwiększając tym samym ich genderową inkluzywność.

Największy wzrost korzystania z bibliotek publicznych (o 4,6 punktu procentowego) miał miejsce w grupie mężczyzn w wieku 25–39 lat, czyli osób potencjalnie

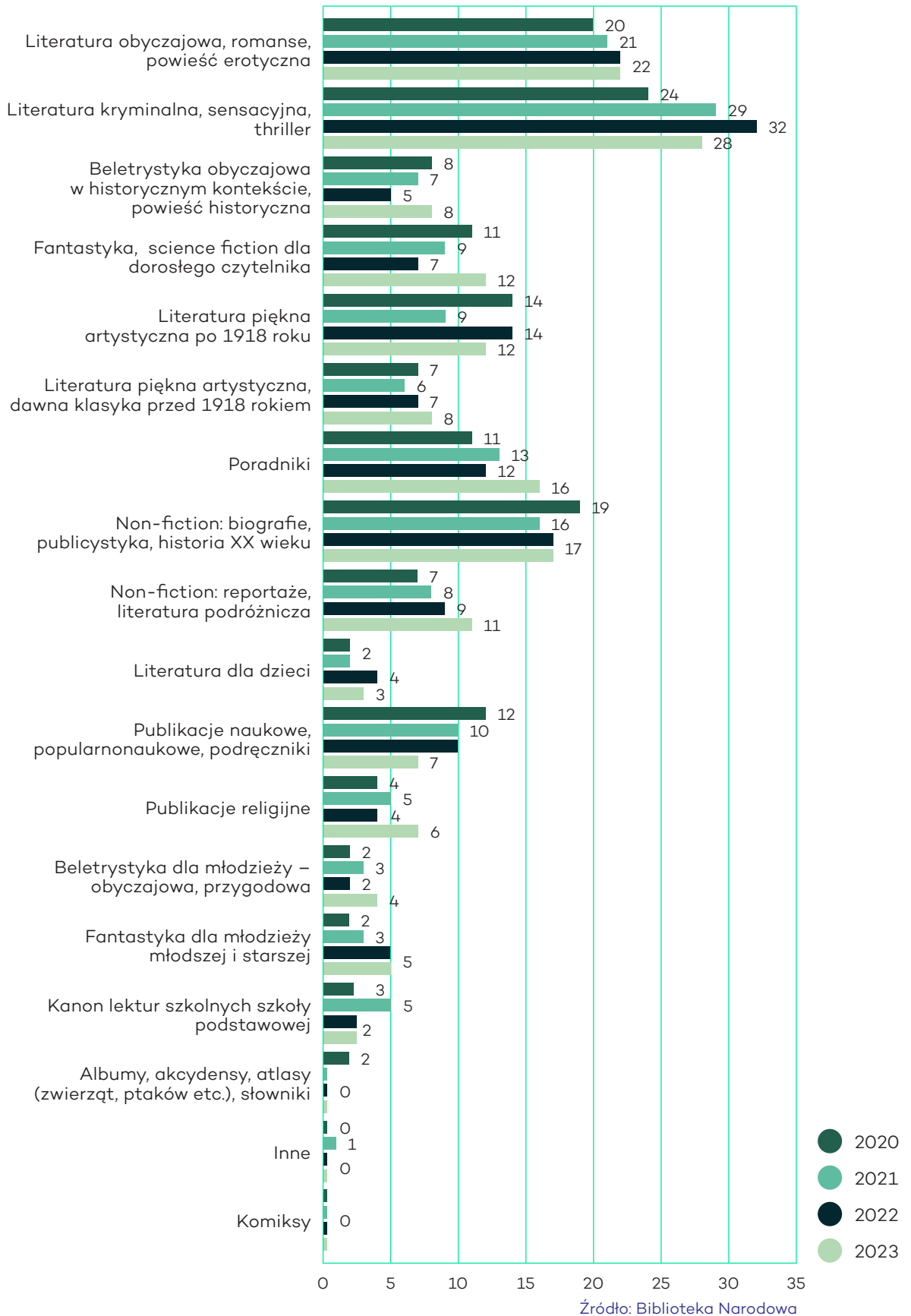
wychowujących małe dzieci. Jest to o tyle istotne, że męski wzór osobowy i aktywne zaangażowanie ojców w socjalizację czytelniczną sprzyjają wyrobieniu i utrwaleniu nawyków czytelnicznych wśród dzieci, zwłaszcza chłopców.

#### Sposoby zaopatrywania się w książki w latach 2019–2023<sup>1</sup>

	2019	2020	2021	2022 marzec	2022	2023
Źródło pochodzenia czytanych książek	%	%	%	%	%	%
Kupił(a)m osobiście, żeby ją przeczytać	40%	45%	40%	39%	36%	48%
Pożyczył(a)m od rodziny, od znajomych, koleżanki/kolegi	34%	32%	30%	32%	37%	29%
Dostał(a)m ją w prezencie	30%	34%	32%	31%	32%	29%
Miał(a)m ją w domowym księgozbiore	19%	20%	17%	20%	20%	16%
Wypożyczył(a)m z biblioteki szkolnej	5%	5%	6%	7%	5%	4%
Wypożyczył(a)m z biblioteki publicznej	18%	14%	13%	13%	12%	14%
Wypożyczył(a)m z innej biblioteki	5%	4%	4%	4%	3%	2%
Inne	1%	1%	-	0%	1%	2%
Trudno powiedzieć/nie pamiętam	1%	1%	1%	1%	2%	1%
Brak danych – nie zaznaczono dla żadnej wymienionej książki	3%	4%	3%	3%	2%	2%
Ogółem	100%	100%	100%	100%	100%	100%
Liczebność	1166	853	675	758	687	869

W prezentowanym badaniu stanu czytelnictwa w 2023 roku po raz pierwszy uwzględniono dodatkowe sposoby pozyskiwania informacji o książkach, które są związane z internetowymi ogniwami społecznego obiegu książki. Są to: multimedialne podcasty, vlogi, krótkie filmy, wpisy influencerów rekomendujące książki i czytanie na platformach takich jak: TikTok, gdzie obecna jest społeczność BookTok, na BookTube na YouTube, czy też na Instagramie. Badanie odnotowało grupę 7% czytelników korzystających z tego źródła opinii o książkach. Wiek czytelników najmocniej różnicował skłonność do czerpania opinii w ten sposób. Taką możliwość wskazało 17% czytelników w wieku 15–24 lat, 10% czytelników w wieku 25–39 lat i tylko sporadycznie – 2% czytelników w wieku powyżej 40 lat. Ujawnia się tutaj generacyjna zmiana w formach społecznej komunikacji i informacji o książkach. W #influencerskim obiegu książki uczestniczą tylko najmłodsze generacje czytelników, wiek 40 lat jest cezurą.

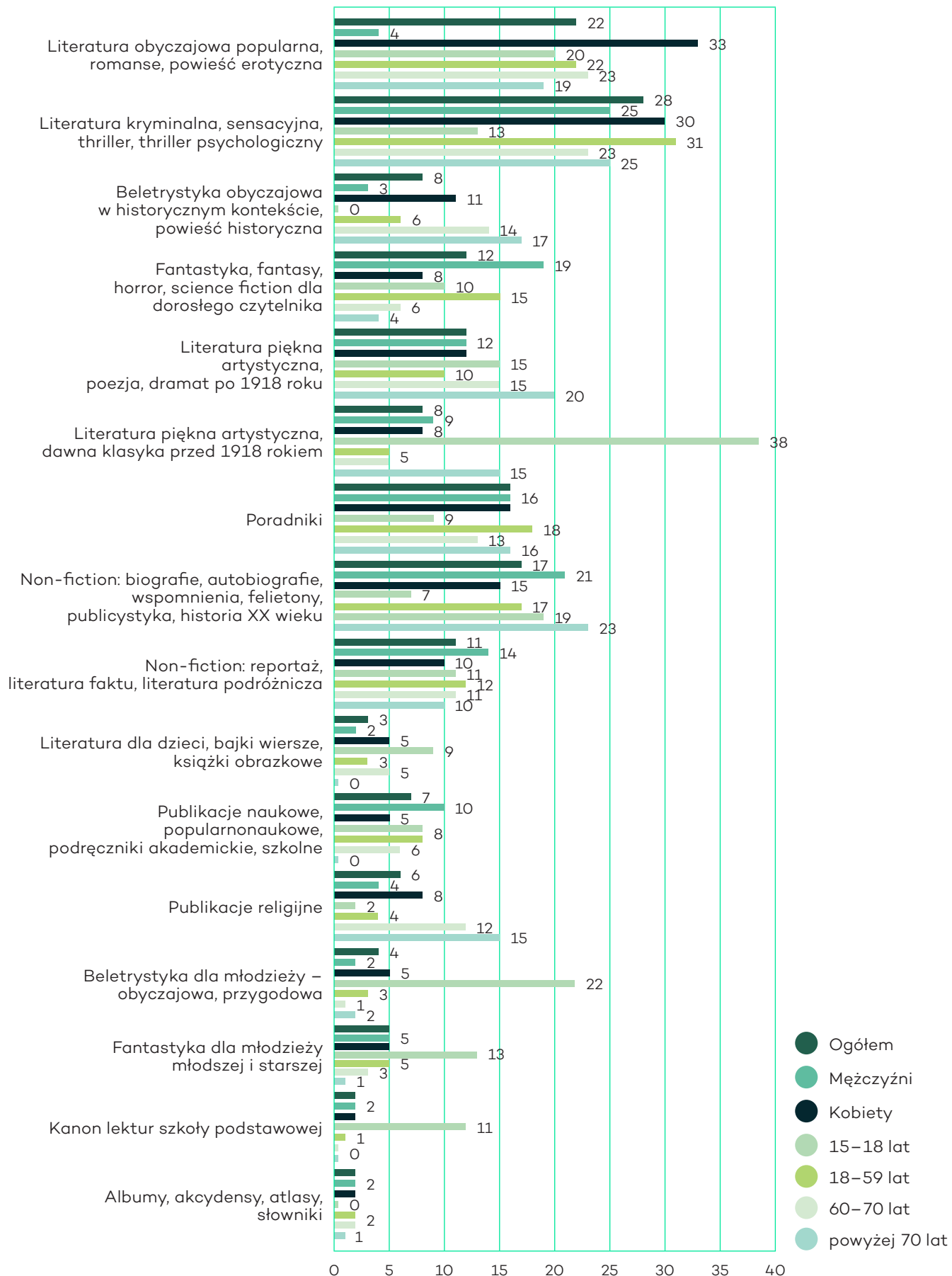
<sup>1</sup> Podstawa: osoby, które odpowiedziały, że w ciągu ostatnich 12 miesięcy czytały książki.

Najpoczytniejsze typy czytanych książek w latach 2020–2023<sup>2</sup>

Źródło: Biblioteka Narodowa

<sup>2</sup> Podstawa: osoby, które odpowiedziały, że w ciągu ostatnich 12 miesięcy czytały książki.

## Płeć i wiek czytelników a typy czytanych książek w 2023 roku (w procentach), N=869



Źródło: Biblioteka Narodowa

Wiele wskazuje na to, że wyszliśmy z długiego cienia pandemii, a inne trudne okoliczności, w tym tocząca się od dwóch lat za naszą wschodnią granicą wojna, nie stoją na przeszkodzie wzrostowi optymizmu<sup>3</sup>. Poprawę nastrojów widać także w sferze subiektywnej oceny własnej sytuacji ekonomicznej – osób, które w 2023 roku wyraziły przekonanie, że pieniędzy starcza im na wszystkie bieżące potrzeby bez konieczności podejmowania specjalnych wyrzeczeń, było wyraźnie więcej niż w roku 2022.

Związek nastrojów społecznych z czytaniem książek jest daleki od jednoznaczności, tym niemniej warto podkreślić, że osoby, które z większym optymizmem patrzą na swoje życie, a także mają poczucie bezpieczeństwa materialnego, częściej czytają. Z tego punktu widzenia można mówić o tym, że praktyki lekturowe są zwierciadłem nastrojów społecznych<sup>4</sup>.

Jakkolwiek w żadnej grupie lektura książek nie jest powszechną praktyką, należy podkreślić, że czytają przede wszystkim osoby uczące się i studiujące (68%), przy czym odsetek czytelników co najmniej 7 książek jest tu prawie dwukrotnie wyższy niż w całej populacji (15%). Podstawowe znaczenie ma w tym przypadku obowiązek lekturowy wynikający z pobierania nauki w szkole lub na uczelni – jego wypełnianie zwiększa szanse na sukces edukacyjny, a w dalszej perspektywie na atrakcyjny status społeczny<sup>5</sup>. Uczniowie i studenci czytają nie tylko dlatego, że się tego od nich wymaga. Nie jest też tak, że czytanie z obowiązku wyklucza przyjemność płynącą z lektury; 50% osób uczących się lub studiujących deklaruje, że lubi albo bardzo lubi czytać książki, a przeciwnie emocje czynność ta wywołuje u 29% osób z tej grupy.

Poza zewnętrznym, instytucjonalnym przymusem pewną rolę w przypadku części uczniów i studentów odgrywa autorytet osób, które się poznaje i spotyka w trakcie pobierania nauki – nie tylko nauczycieli czy wykładowców. Nie do przecenienia jest także atmosfera środowiska rówieśniczego, choć lepiej byłoby tu mówić o różnych środowiskach. Młodość, a więc okres, kiedy ma się wiele praw osoby dorosłej i stosunkowo niewiele obowiązków, sprzyja poznawaniu ludzi i nawiązywaniu z nimi mniej lub bardziej zażyłych relacji, których podtrzymywaniu służą wspólne zainteresowania i podobny sposób spędzania czasu. Rozmawia się o muzyce, której się słucha, o oglądanych filmach, ale też o czytanych książkach. Jest to również okres intelektualnego dojrzewiania, kształtowania poglądów na różne sprawy, w tym te, które wykraczają poza horyzont bezpośredniego, codziennego doświadczenia, a więc zakładają zapośredniczenie za pomocą audiowizualnej bądź tekstowej reprezentacji. Nic dziwnego, że wbrew popularnym stereotypom to właśnie osoby najmłodsze (15–18 lat) najczęściej są czytelnikami książek, co nie znaczy, że czytelnicy z tej grupy wiekowej czytają najczęściej. Względnie wysokiemu odsetkowi czytelników wśród osób uczących się towarzyszy

<sup>3</sup> Zob. Joanna Skrzyńska, *Umiarkowanie optymistyczni. Polki i Polacy o 2024*, Ipsos, <https://www.ipsos.com/pl-pl/umiarkowanie-optymistyczni-polki-i-polacy-o-2024> [dostęp: 21-03-2024].

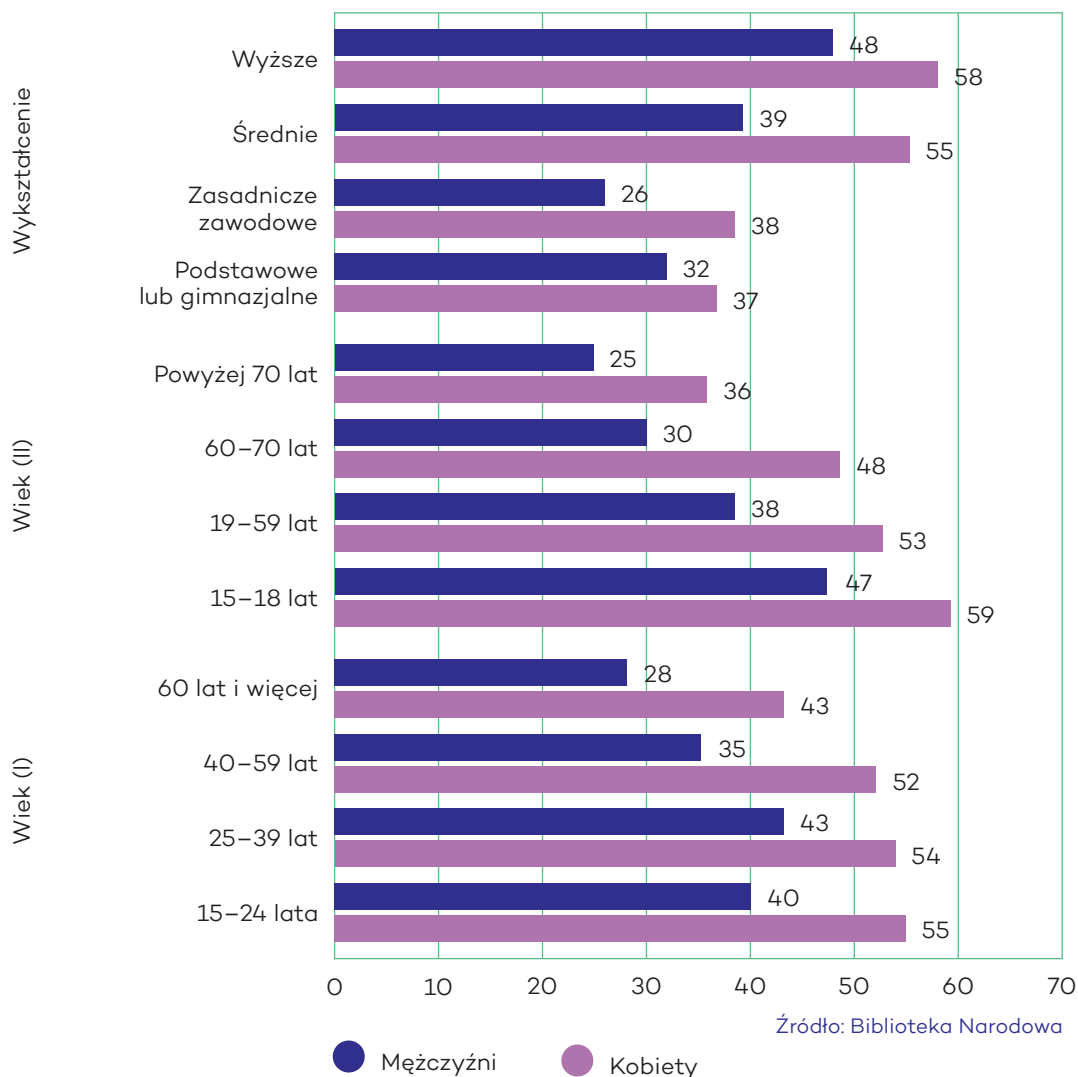
<sup>4</sup> Zob. Zofia Zasacka, Roman Chymkowski, *Stan czytelnictwa książek w Polsce w 2022 roku*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2023.

<sup>5</sup> Wykształcenie wyższe wprawdzie nie gwarantuje wysokich zarobków, ale przeciętne wynagrodzenie osób posiadających dyplomy ukończenia studiów odbiega od średniej krajowej.

odnotowywana od dawna zależność polegająca na tym, że wraz z zakończeniem pobierania nauki prawdopodobieństwo sięgnięcia po książkę wyraźnie maleje. Wśród osób, które przyznały, że w ciągu minionego roku nie czytały żadnej książki, aż 60% stanowią te, które twierdzą, że dawniej czytały, ale robiły to tylko w szkole lub na studiach.

Posiadaczki i posiadacze dyplomów wyższych uczelni statystycznie częściej wykonują prace wymagające specjalistycznej wiedzy oraz intensywniej korzystają z urządzeń elektronicznych, takich jak smartfony, tablety czy komputery. Kobiety, które statystycznie więcej lat spędzają na zdobywaniu wykształcenia, a więc dłużej podlegają oddziaływaniu instytucji edukacyjnych, częściej czytają książki niż mężczyźni (odpowiednio 50% i 36%). Nie bez znaczenia jest fakt, że wychowaniem dzieci, w tym czytaniem im książek, zajmują się częściej kobiety. Dzięki tej aktywności nie tracą kontaktu z czytaniem dla przyjemności.

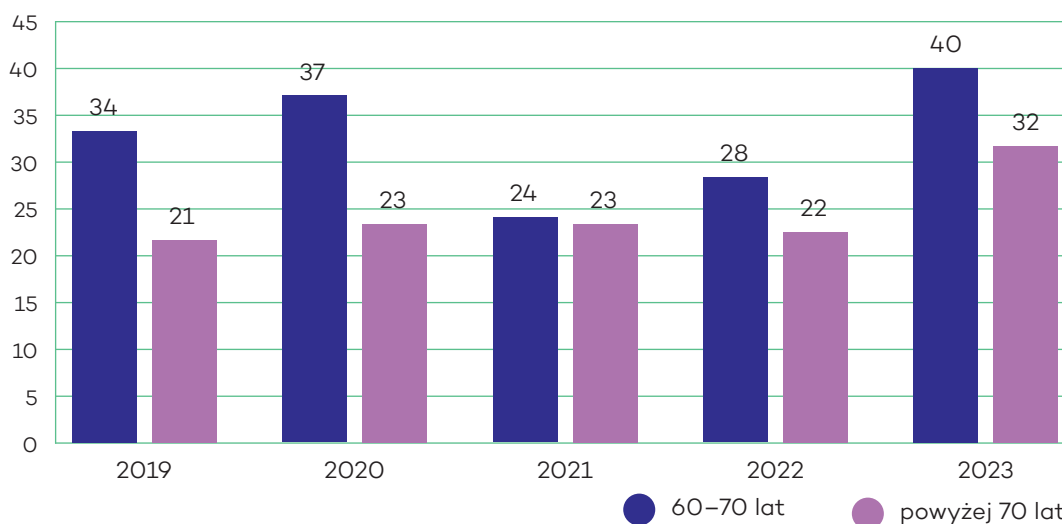
#### Czytanie książek według wieku i wykształcenia z podziałem na płeć (w procentach)



Osobę czytającą książki najłatwiej spotkać w miastach liczących co najmniej 200 tys. mieszkańców. Wynika to z charakterystycznego dla tych ośrodków względnie wysokiego odsetka osób z wyższym wykształceniem oraz typu związanej z nim pracy zawodowej. Najrzadziej książki czyta się w małych miastach, liczących do 20 tys. mieszkańców. Na tym tle pozytywnie wyróżnia się wieś, gdzie odsetek czytelników książek jest na poziomie średniej dla całej badanej populacji.

Tak jak w poprzednich latach prawdopodobieństwo czytania książek jest odwrotnie proporcjonalne do wieku. Im starsi respondenci, tym mniej wśród nich czytelników, przy czym szczególnie wyróżniają się tu grupy usytuowane na przeciwległych krańcach tej osi – nastolatki i osoby powyżej 70 roku życia. Osoby najmłodsze (w wieku 15–18 lat) uczęszczają do szkół, sytuacja ta z różnych powodów sprzyja czytaniu.

#### Czytanie książek w grupach wiekowych 60–70 lat i powyżej 70 r.ż. w latach 2019–2023 (w procentach)



Czytanie to praktyka w pewien sposób paradoksalna – z jednej strony czyta się zazwyczaj po cichu, we względnie odosobnieniu, zawieszając na pewien czas rozmowy z innymi ludźmi, by zanurzyć się w intymnej relacji z tekstem, z drugiej zaś lektura ma wymiar społeczny. To, że się czyta, albo to, że się tego nie robi, jest wypadkową wielu zmiennych, które staramy się analizować<sup>6</sup>. Nawyki czytania dziedziczy się w środowisku rodzinnym, tak jak inne składniki kapitału kulturowego wpływającego na szanse zajęcia atrakcyjnego miejsca w strukturze społecznej.

Dla całej badanej populacji wykształcenie rodziców respondentów, w kontekście czytelnictwa, jest ważniejsze niż ich własne. Biorąc pod uwagę, że wśród osób z wyższym wykształceniem czytelników co najmniej jednej książki w ciągu roku jest 54%, a co najmniej 7 książek – 12%, oddziaływanie wzorców kulturowych związanych z wykształceniem rodziców należy uznać za ważne – widać to zwłaszcza w przypadku czytających regularnie.

<sup>6</sup> Zob. Izabela Koryś, Jarosław Kopeć, Zofia Zasacka, Roman Chymkowski, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2016 roku*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2017, s. 23–24.

Podobna zależność występuje w przypadku posiadaczy księgozbiorów domowych. Osoby mające powyżej stu książek stanowią 18% absolwentów uczelni. W grupie potomków rodziców, spośród których co najmniej ojciec lub matka zdobyli wykształcenie na poziomie wyższym, jest ich więcej (ok. 29%).

## CZYTANIE KSIĄŻEK W FORMATACH CYFROWYCH

Centralne pytanie zadawane respondentom dotyczy czytania książek we wszelkich postaciach, nie tylko drukowanych. W odniesieniu do tych, z którymi czytelnicy mają do czynienia na ekranach komputerów stacjonarnych, laptopów, tabletów, smartfonów i czytników posługujemy się terminem „książki w formatach cyfrowych”. Punktem wyjścia jest dla nas praktyka czytania na ekranie, nie zaś typ wykorzystywanego do tego celu urządzenia czy technologia udostępniania treści. Tak rozumiane książki w formatach cyfrowych można czytać na wiele różnych sposobów, przy czym niekoniecznie trzeba w tym celu mieć zapisane na swoim urządzeniu odpowiednie pliki, równie dobrze można korzystać z wielorakich serwisów umożliwiających zdalny dostęp do treści – po zalogowaniu się lub nawet bez takiej konieczności. Część z tych książek funkcjonuje w formatach zaprojektowanych z myślą o czytaniu na urządzeniach mobilnych (mobi, epub), inne zaś przypominają pod wieloma względami ich papierowe odpowiedniki, zachowując m.in. taką samą paginację czy okładkę. Tak jak w przypadku druku mamy tu do czynienia z bardzo szerokim spektrum zjawisk, a zapewne również z przypadkami dalekimi od jednoznaczności, co każe z ostrożnością traktować odpowiedzi udzielane przez respondentów.

Czytanie książek w formatach cyfrowych warto widzieć w kontekście szerzej pojętego uczestnictwa w komunikacji za pośrednictwem internetu. Dostęp do tego medium jest dziś niemal powszechny<sup>7</sup>, a korzysta zeń 85% co najmniej piętnastoletnich Polek i Polaków<sup>8</sup>, przy czym podstawową zmienną różnicującą postawy w tej dziedzinie jest wiek. W kohorcie badanych po 60 roku życia, osób korzystających z internetu jest kilkakrotnie mniej niż w młodszych grupach wiekowych.

Powodów tego stanu rzeczy jest wiele – z jednej strony internet w życiu osób najstarszych pojawił się stosunkowo późno, a więc nie dla wszystkich zdążył stać się dobrem pierwszej potrzeby, z drugiej zaś wyraźnie słabsze zainteresowanie uczestnictwem w kulturze cyfrowej towarzyszy malejącej z wiekiem aktywności także w innych sferach życia. Nie bez znaczenia jest tu fakt, że pomimo zmian, o których była mowa wyżej, wśród osób najstarszych najwięcej jest tych, które edukację zakończyły dawno i na wczesnym etapie.

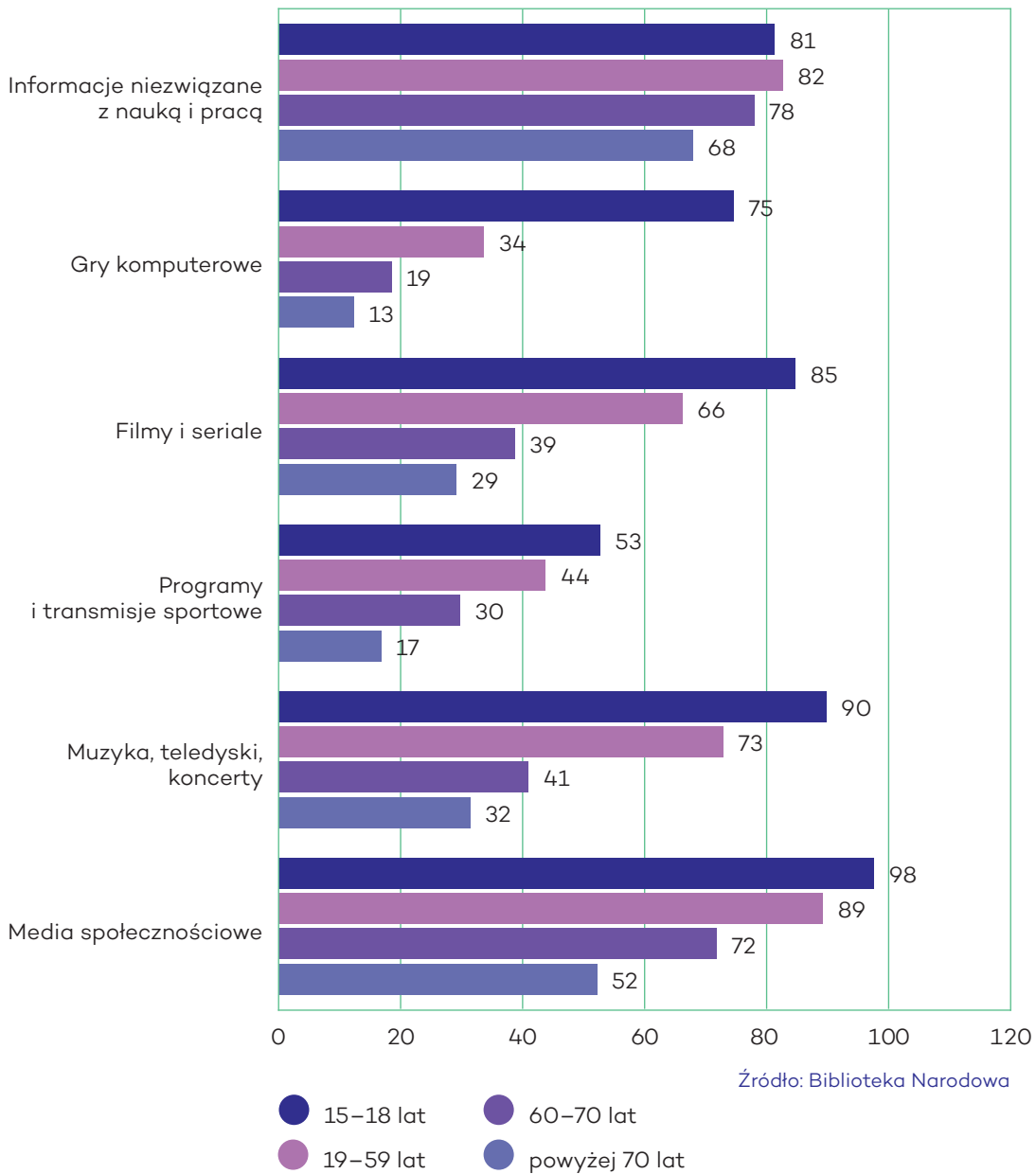
Warto tu odnotować, że miejsce zamieszkania nie jest istotną zmienną wpływającą na prawdopodobieństwo użytkowania urządzeń cyfrowych, co pokazuje, że pierwszorzędne

<sup>7</sup> W 2023 roku 93% gospodarstw domowych w Polsce miało dostęp do szerokopasmowego internetu. Zob. *Spółeczeństwo informacyjne w Polsce w 2023 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2023, s. 24.

<sup>8</sup> Taki sam odsetek podaje GUS, zob. *Spółeczeństwo...*, wyd. cyt., s. 24.



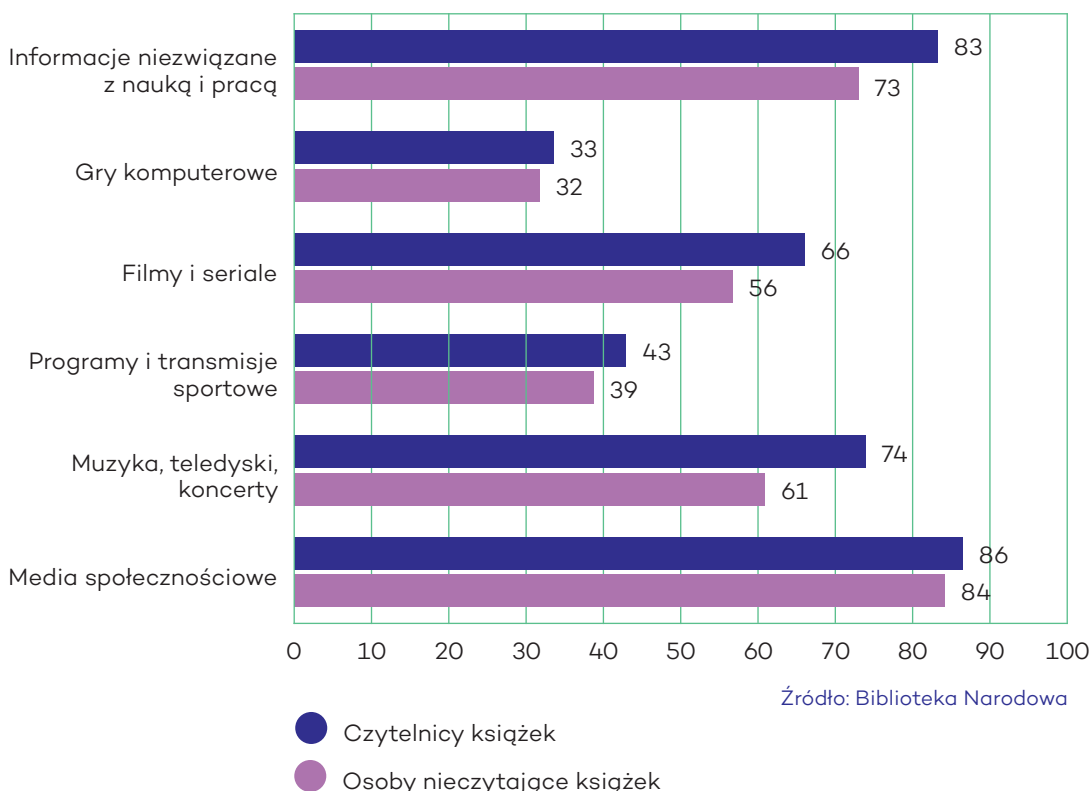
## Korzystanie z wybranych treści cyfrowych w podziale na wiek, N=1732 (w procentach)



znaczenie mają nie tyle występujące między poszczególnymi ośrodkami różnice w rozwoju infrastruktury telekomunikacyjnej, ile cechy społeczno-demograficzne zamieszkującej je ludności.

Dostęp do internetu zapewniają Polkom i Polakom przede wszystkim smartfony. Wynika to nie tylko z wielofunkcyjności tych urządzeń (czasy, kiedy telefony komórkowe projektowano z myślą przede wszystkim o nawiązywaniu połączeń głosowych i komunikowaniu się za pomocą smsów, dawno minęły), ale także z tego, że to właśnie smartfony najczęściej ma się przy sobie. Na drugim miejscu znajdują się wykorzystywane do różnych celów laptopy.

### Korzystanie z wybranych treści cyfrowych w podziale ze względu na stosunek do czytania książek, N=1732 (w procentach)



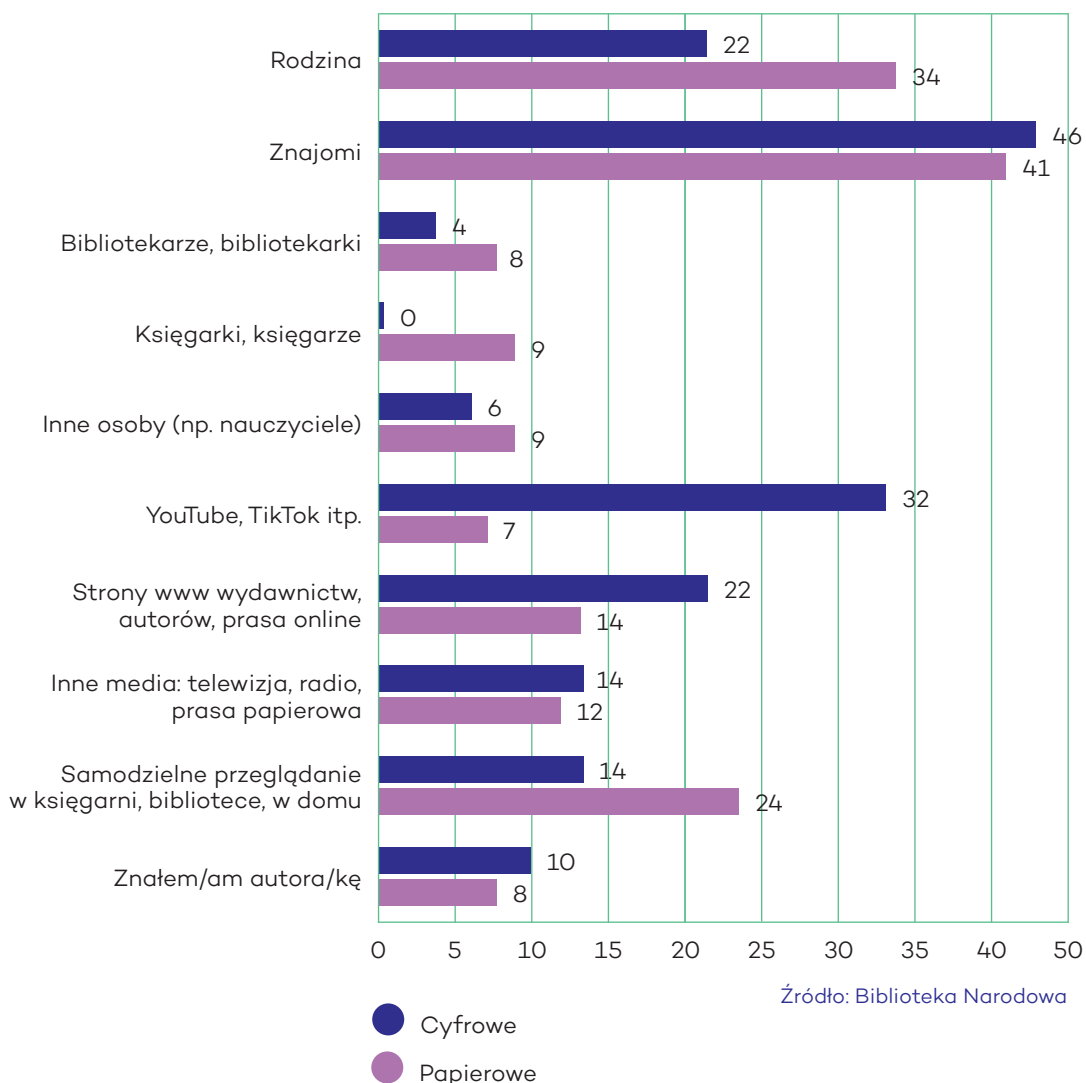
Sposób korzystania z internetu wiąże się również z czytaniem książek. Czytelnicy częściej niż osoby nieczytające poszukują w sieci informacji niezwiązanych z pracą czy edukacją, częściej w ten sposób słuchają muzyki, a także oglądają filmy i seriale. W przypadku śledzenia wydarzeń sportowych różnica ta jest niewielka, a popularność grania w gry komputerowe i korzystania z serwisów społecznościowych w obu kohortach jest taka sama.

Książki w formatach cyfrowych są wciąż zdecydowanie mniej popularne niż drukowane. Lekturę co najmniej jednego tytułu na ekranie urządzenia elektronicznego w 2023 roku zadeklarowało 7% czytelników, przy czym zbiorowość ta powoli rośnie. Powolne tempo zmian pod tym względem znajduje odzwierciedlenie w preferencjach formy edytorskiej czytanych książek – badania z roku 2022 dowiodły tego, że Polki i Polacy zdecydowanie wolą książki drukowane niż te w formatach cyfrowych<sup>9</sup>.

Inspiracje leżące u podstaw wyboru konkretnych tytułów książek czytanych na ekranach są nieco inne niż w przypadku książek papierowych. Wprawdzie w obu przypadkach na pierwszy plan wysuwają się znajomi, można jednak zaobserwować prawidłowość

<sup>9</sup> Zob. Zofia Zasacka, Roman Chymkowski, *Stan czytelnictwa książek w Polsce w 2022 roku*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2023, s. 21.

### Źródła wiedzy o czytanych książkach papierowych (N=869) i cyfrowych (n=60) (w procentach)



polegającą na tym, że źródła wiedzy o książkach czytanych w formatach cyfrowych same też wyraźnie częściej mają postać cyfrową – częściej wskazuje się strony www wydawnictw, autorek i autorów, prasę internetową, a także na treści dostępne w serwisach takich jak YouTube, TikTok, w tym te wytwarzane przez społeczność Booktoka. Z drugiej strony proporcjonalnie mniejszą rolę odgrywają rozmowy z rodziną, osobami sprzedającymi książki oraz bibliotekarkami i bibliotekarzami, a więc tymi ludźmi, których częściej spotyka się w sposób niezapośredniczony przez internet.

## O BADANIU

Biblioteka Narodowa prowadzi systematyczne badania czytelnictwa książek już od przeszło trzech dekad. Raport, który oddajemy w ręce naszych Czytelniczek i Czytelników powstał na podstawie sondażu przeprowadzonego jesienią 2023 roku. Tak jak w poprzednich latach został on zrealizowany metodą CAPI (*Computer Assisted Personal Interview*) na ogólnopolskiej próbie reprezentatywnej Polek i Polaków w wieku co najmniej 15 lat. Próba ta liczyła 2012 osób i została skonstruowana *ad hoc*, tzn. na użytek tego konkretnie sondażu<sup>10</sup>.

Prowadzone przez nas badania czytelnictwa dostarczają danych ilościowych, które poddawane są analizie za pomocą metod statystycznych. Badania te nie są analizami ani rynku książki, ani wypożyczeń bibliotecznych, i to co najmniej z dwóch powodów. Po pierwsze interesują nas wszelkie praktyki czytania książek, niezależnie od tego, skąd owe książki pochodziły, przy czym zakupy indywidualne i wypożyczenia z różnego rodzaju bibliotek (np. publicznych, szkolnych czy uczelnianych) nie wyczerpują listy ich potencjalnych źródeł, wszak można je także otrzymywać od rodziny czy znajomych, tudzież posiadać od dawna we własnym księgozbiorniku. Z tego punktu widzenia użyteczna tu jest metafora odwołująca się do wyobraźni kartograficznej – nasze badanie ma za zadanie wyznaczenie mapy, na której znajdą się możliwie wszystkie praktyki czytania książek wraz z ich społecznymi współrzędnymi. Ma to tę konsekwencję, że interesujące nas zjawiska obserwujemy z lotu ptaka i to raczej z dość wysokiego pułapu, a więc nie skupiamy uwagi na wybranych szczegółach, starając się przede wszystkim dać obraz całości. Zbliżeniom na poszczególne fragmenty tej mapy służą nasze osobne badania realizowane na próbach celowych.

Nasi respondenci otrzymują kwestionariusz zawierający przeszło dwadzieścia pytań różnej długości, przy czym zasadniczy rdzeń tego narzędzia stanowią pytania, których brzmienie zasadniczo nie różni się między poszczególnymi latami. Powtarzalność metody prowadzenia badania sprzyja porównywalności wyników uzyskiwanych w kolejnych jego edycjach.

Centralne pytanie kwestionariusza dotyczy czytania, w całości lub fragmentnie, co najmniej jednej książki w ciągu dwunastu miesięcy poprzedzających badanie. Interesują nas w tym miejscu zarówno książki papierowe, jak i te w formatach cyfrowych. Kryterium nie jest tu forma książki, lecz praktyka – to pytanie dotyczy książek czytanych, nie zaś słuchanych (audiobookom poświęcone jest osobne miejsce kwestionariusza). Osoby, które na tak postawione pytanie udzielią odpowiedzi twierdzącej, prosimy o podanie orientacyjnej liczby czytanych książek, a następnie o wymienienie do pięciu z nich. Pytamy o autorów, tytuły, format (drukowane czy cyfrowe), wydawcę lub jakiś inny opis, jeśli osoba odpowiadająca nie potrafi przypomnieć sobie informacji pozwalających zidentyfikować daną pozycję. Mając listę tytułów czytanych książek, o każdą z nich

<sup>10</sup> W poprzednich latach korzystaliśmy z prób dobieranych do badań omnibusowych.

dopytujemy, skąd pochodziła i w jaki sposób się o niej dowiedziano – dzięki temu możemy śledzić drogi, którymi książki trafiają do odbiorców<sup>11</sup>.

Czytanie książek nie jest, rzecz jasna, jedyną możliwą praktyką lekturową. Czyta się wszak różne teksty, także te bardzo krótkie. „Książka” jest nazwą jednej z wielu form komunikacyjnych kultury pisma<sup>12</sup>, przy czym jest to dziś określenie dalekie od jednoznaczności<sup>13</sup>. Badając czytanie książek, interesujemy się zatem specyficzną praktyką lekturową, która zwykle występuje w kontekście podobnych praktyk. Nie wszyscy, którzy czytają jakieś teksty, czytają też książki, ale trudno sobie wyobrazić, żeby czytelnicy książek nie mieli do czynienia z innymi formami piśmienności.

---

<sup>11</sup> Zob. Zofia Zasacka, Roman Chymkowski, *Stan czytelnictwa książek w Polsce w 2022 roku*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2023, s. 25–31.

<sup>12</sup> Zob. Grzegorz Godlewski, *Słowo, pismo, sztuka słowa: perspektywy antropologiczne*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008.

<sup>13</sup> Zob. Izabela Koryś, *Książki bardziej książkowe od innych. Społeczne atrybuty prototypu książki*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2018 (XLIX), s. 65–100.

**Stan czytelnictwa w Polsce (badanie naukowe BN)** realizowane w ramach Planu Ewaluacji i Monitoringu NPRCz 2.0 na lata 2021–2025 w związku z realizacją Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0. na lata 2021–2025 [NPRCz 2.0], który został przyjęty przez Radę Ministrów uchwałą nr 69/2021 z dnia 21 maja 2021 r.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021–2025.